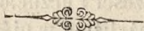


Biblioteczka

POWIEŚCI NARODOWYCH.



PROSPEKT.



Ważność znajomości historii ludzkości w ogóle, macierzystej w szczególności, oddawna i powszechnie uznana została; lecz wykład jej zimny, poważny, surowy, nie przypada do gustu wielu czytelników, a wypełnione karty opisami krwawych bitw, klęsk i niepowodzeń, tudzież skutkami namiętności grających w piersiach pojedynczych osób lub całego narodu, bez wykazania ich przyczyn, zrodzenia się, wzrostu i stopniowego przechodzenia do czynów, często, prawie swą jednostajnością, trudzą i zmęczają nie tylko do troskliwego badania lecz nawet prostego czytania, żywe umysły szlachetnej i czulej naszej płci pięknej, która tym sposobem nie będąc dostatecznie obeznaną z dziejami ojczyznymi, nie zawsze jest w stanie ocenić swe stanowisko, wpływ i powinności, lubo te ostatnie sercem odgaduje.



38050/2,6

To też przedewszystkiém hołd szacunku szlachetnemu temu sercu składając, niesiemy mu w dani *Biblioteczkę powieści narodowych*, na tle życia ludowego usnutych, mniemając odpowiedzieć istotnej potrzebie terażniejszości i uczuciom pięknych dusz naszych Polek. Założyliśmy w niej sobie przebieść historją naszą pod lekką i zajmującą formą roman-su, formą, która nie trudząc lecz owszem rozrywając umysł, zarazem obejmie najznakomitsze wypadki dziejów naszych, nie wyłączając z nich rozwoju społeczeństwa, potrzeb i dążności jego. Aby tę pracę, o ile możność, zadanie i środki dozwalają, sumiennie wykonać, oprzemy się na powadze dziejopisarzy, zasięgając obok tego pomocy ustnej jednego z najslawniejszych, europejską sławę posiadającego, historyka.

Przekonani, że wszystko co prawdziwy użytek przynieść może, znajdzie poparcie naszych czcigodnych rodaków, mniemamy, iż praca nasza łaskawie przez nich przyjętą zostanie. Opiece płci pięknej ją powierzamy, ufni znaleźć ją skorą w rozszerzeniu dziełka, cel którego dosyć jest jawny, aby przystęp do ognisk macierzystych mógł mieć zapewniony.

Pierwsza dwu-tomowa powieść, którą czytelnikom naszym niesiemy pod tytułem : *Czterdzieści Cztery*, stanowić będzie niejako wstęp do całego dzieła i odmaluje obecny stan obyczajowy naszego społeczeństwa. Sądziłszy słuszném zapoznać się



z samémi sobą, przed badaniem życia naszych przodków.

Dodać winniśmy, iż gdy historii w podobnej formie w kilku tomach zamknąć niepodobna, poświęcimy każdemu panowaniu inną powieść, która sama w sobie całość tworząc, zostawi woli czytelnika prenumerowanie na następną lub zawieszenie przedpłaty, która złp. 3 z przesyłką za jeden tom wynosić będzie.

Przedpłatę składać można na ręce uproszonych osób, tudzież w księgarniach krajowych, wszelkie zaś listy (franco) adresować należy do drukarni p. Dehou, w Brukselli, ulica Grande île, n° 6.

Tom pierwszy opuści prasę dnia 1 marca r. p., następne w przerwach miesięcznych wychodzić będą.

Ignacy BOHDANOWICZ.

Bruksella, 21 grudnia,
1852.

